

Sygn. akt III AUa 784/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

SSA Jacek Zajązkowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Tomasik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 kwietnia 2016 r. w Ł.

sprawy **A. C.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.**

o emeryturę

na skutek apelacji A. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt VI U 1583/14,

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 784/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 23 września 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., odmówił A. C. prawa do emerytury w obniżonym wieku, podnosząc, że ubezpieczony nie legitymuje się 15 – letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, o których mowa w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Organ rentowy uwzględnił w poczet szczególnego stażu pracy okresów zatrudnienia w (...) w (...) SA (od 7 września 1999 r. PKN (...)) od 23 lutego 1974 r. do 31 lipca 1975 r. oraz okres zatrudnienia w N., (...) sp. z o.o. (od 31 grudnia 2010 r. (...) SA) od 1 stycznia 1992 r. do 31 grudnia 1998 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił natomiast uznania za okres pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia od 4 maja 1979 r. do 6 stycznia 1985 r. w P. Kombinacie Budowlanym na stanowisku ślusarza oraz od 27 lutego 1986 r. do 31 grudnia 1991 r. w Naftobudowie na stanowisku monter.

W odwołaniu z dnia 16 października 2014 r. A. C. zarzucił decyzji błąd w ustaleniu stażu pracy w szczególnych warunkach i naruszenie prawa materialnego tj. § 2 ust. 2 oraz § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a w konsekwencji wadliwe zastosowanie. W ocenie ubezpieczonego, z dokumentów otrzymanych z archiwum oraz zeznań świadków wynika, że praca w charakterze montera spełnia przesłanki do uznania jej za pracę w szczególnych warunkach. Podobnie praca, która w umowie określona została, jako wykonywana na stanowisku tokarza. W rzeczywistości ubezpieczony wykonywać miał bowiem prace ślusarza. Odwołujący się podkreślił przy tym,

że zaniedbania pracodawcy w zakresie prawidłowego wystawienia świadectwa pracy, czy też jego zagubienia przez archiwum nie może w sposób negatywny oddziaływać na jego uprawnienia emerytalne.

W odpowiedzi z dnia 13 listopada 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania, argumentując jak w treści zaskarżonej decyzji.

Zaskarżonym wyrokiem z 19 marca 2015 r., sygn. akt: VI U 1583/14, Sąd Okręgowy w Płocku oddalił odwołanie.

Wydając przedmiotowy wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne:

A. C. złożył w dniu 29 lipca 2014 r. wniosek o emeryturę. W dniu 27 czerwca 2014 r. ukończył 60 lat. Na dzień złożenia wniosku odwołujący był członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, ale złożył wniosek o przekazanie środków na dochody budżetu państwa. Na datę 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony udowodnił 25 – letni okres składkowy i nieskładkowy. Wnioskodawca w okresie od 4 maja 1979 r. do 1 czerwca 1985 r. pracował w P. Kombinacie Budowlanym na stanowisku tokarza. Faktycznie po kilku miesięcznym zatrudnieniu na tym stanowisku odwołujący został przeniesiony do brygady zajmującej się produkcją dla budownictwa mieszkaniowego. W Zakładzie mieścił się warsztat gdzie wykonywano balustrady, elementy hydrowęzłów i balkony. Wnioskodawca podczas 8 – godzinnego dnia pracy ciął szlifierką lub gilotyną elementy metalowe, następnie montował je na specjalnych szablonach, haftował, a dalej przekazywał spawaczowi do spawania. Po spawaniu zajmował się natomiast szlifowaniem spawów. W czasie 8 – godzinnego dnia pracy około 4 godziny zajmowało mu montowanie elementów w szablonach. Czasami zajmował się spawaniem. Następnie od 27 lutego 1986 r. do 31 grudnia 1991 r. wnioskodawca pracował w Przedsiębiorstwie (...) 10 N. w P.. Zakład świadczył usługi na rzecz (...) Zakładów (...) w P., obecnie PKN (...). Wnioskodawca wykonywał wyłącznie prace na terenie tego zakładu, pracował przy oczyszczaniu zbiorników, kolumn po środkach toksycznych i paliwach. Pracę na zajmowanym stanowisku wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Czas pracy w tym zakładzie był często wydłużany do 12 godzin. Z okresu tego należy wyliczyć zatrudnienie na 1/2 etatu w miesiącu grudniu 1990 r. oraz urlop bezpłatny 17 dni.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd I instancji ustalił zakres wykonywanych przez A. C. obowiązków pracowniczych w spornych okresach zatrudnienia w P. Kombinacie Budowlanym oraz Zakładzie Budowlano – (...) w P.. Podczas zatrudnienia w Zakładach (...) w P. ubezpieczony świadczył prace na terenie PKN (...). Zadaniem brygady, w której pracował, było oczyszczanie zbiorników, kolumn paliwowych, instalacji technologicznych po produktach ropopochodnych. Brygady te zajmowały się demontażem, oczyszczaniem i montażem urządzeń do przechowywania i produkcji paliw. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia w Zakładach (...) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach, o której mowa w wykazie A dział IV w chemii, pozycja 39 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Po wyłączeniu urlopów bezpłatnych i świadczenia pracy przez 1 miesiąc w grudniu 1990 r. na 1/2 etatu, okres pracy w szczególnych warunkach wyniósł 5 lat 8 miesięcy i 27 dni. Sąd nie uwzględnił natomiast okresu pracy w P. Kombinacie Budowlanym, gdzie wnioskodawca pracował przy pracach związanych z produkcją balustrad, balkonów i innych konstrukcji stalowych do bloków mieszkalnych. Jego praca polegała na wycinaniu elementów metalowych na gilotynie, bądź ręcznie szlifierką, a następnie układaniu tych elementów na specjalnych szablonach. Po zmontowaniu ich palnikiem elektrycznym (tzw. szefutowaniu), wnioskodawca przekazywał je dalej celem zespolenia spawem. Po spawaniu ubezpieczony szlifował konstrukcje stalowe. W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy uznał, że w ciągu 8 – godzinnego dnia pracy ubezpieczony wykonywał nie tylko prace mogących podlegać zaliczeniu w poczet szczególnego stażu pracy (spawania, szlifowania i polerowania), lecz również inne czynności, które warunkują tego nie spełniają. Sąd podkreślił przy tym, że tylko praca świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy może być uwzględniona do prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Odwołujący się nie udowodnił zatem co najmniej 15 – letniego stażu pracy w warunkach szczególnych. Razem z okresem uznanym przez Zakład Ubezpieczeń

Společnych okres zatrudnienia w warunkach szczególnych wyniósł 13 lat 11 miesięcy i 27 dni. Z tych powodów, Sąd Okręgowy, działając na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Ubezpieczony, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w całości apelacją z dnia 10 kwietnia 2015 r. zarzucając mu:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na niezaliczeniu do stażu pracy w szczególnych warunkach pracy wykonywanej na stanowisku monter konstrukcji stalowych, wykonywanych po 31 grudnia 1991 r. w N. pomimo, iż zakres wykonywanych tam stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jest tożsamy z zakresem prac zaliczonych przez Sąd jako praca w warunkach szczególnych i prace te są wykonywane przez odwołującego do dnia dzisiejszego, o czym świadczą oprócz zeznań świadków F. W. oraz J. W.;
- 2) nieustalenie rzeczywistego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W uzasadnieniu tak sformułowanych zarzutów skarżący podkreślił, że w przedsiębiorstwie (...) prace wykonuje od początku zatrudnienia do dnia dzisiejszego. Czynności te wykonywane są na terenie i na rzecz (...) Zakładów (...) (obecnie PKN (...)). Prace te – odpowiadające wykazowi A dział IV w chemii poz. 39 oraz dział V poz. 5A pkt. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wykonywane były stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Fakt ten potwierdzać ma m.in. przedłożone wraz z apelacją zaświadczenie o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach. Nadto skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu ze świadka T. P., którego wcześniejsze powołanie było niemożliwe z uwagi na nieznaną adres, na okoliczność charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w okresie zatrudnienia w P. Kombinacie Budowlanym. Świadek ten świadczył pracę jako majster bezpośrednio z pozwanym. W opinii skarżącego świadek ten może potwierdzić, że w ciągu ostatnich dwóch lat zatrudnienia wykonywana przez ubezpieczonego praca uległa zmianie i skoncentrowana została przede wszystkim na spawaniu i szlifowaniu, ewentualnie polerowaniu elementów metalowych. W tym stanie rzeczy skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez zaliczenie całego okresu pracy A. C. w przedsiębiorstwie (...) (do 31 grudnia 2008 r.) oraz 2 lat pracy w P. Kombinacie Budowlanym jako pracy w szczególnych warunkach, a tym samym orzeczenie o przyznaniu odwołującemu prawa do emerytury, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądu Okręgowemu. W toku postępowania przed sądem drugiej instancji, pełnomocnik wnioskodawcy podniósł także, że A. C. w okresie od 1969 do 1974 roku pracował w Fabryce (...) jako tokarz przy obróbce elementów żeliwnych i okres ten, mimo iż zakład pracy wystawił dokumenty stwierdzające zatrudnienie na stanowisku brakarza, także winien być zaliczony do okresu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd drugiej instancji uzupełnił, postępowanie dowodowe poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań zgłoszonego świadka R. B. (w miejsce pierwotnie zgłaszanego T. P.) ustalając, że w okresie od 1983 do 1985 roku A. C. pracował w P. Kombinacie Budowlanym jako ślusarz - spawacz i wykonywał prace ślusarko-spawalnictwa. (k.102-104 ;00:05:33 - 00:17:27). Jak również dowód z zeznań wnioskodawcy, ustalając, że w okresie zatrudnienia w Fabryce (...), po skończeniu szkoły przyzakładowej, naukę w której kontynuował do maja 1972 roku, od 1 czerwca 1972 roku jak wynika z treści świadectwa pracy pracował jako brakarz, podczas gdy jak twierdzi wnioskodawca w okresie tym w rzeczywistości pracował jako tokarz na oddziale obróbki żeliwa. Jego praca polegała na obrabianiu odlewów z żeliwa, stanowiących części do kombajnów zbożowych tak aby nadać im ostateczny pożądany kształt. Dokumentacja pracownicza z tego okresu zatrudnienia nie zachowała się. Żaden z pracowników z którymi wówczas pracował na oddziale obróbki żeliwa nie otrzymał świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. (k.103-104 ; 00:21:00 – 00:34:09).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu. Na aprobatę bowiem zasługują ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji co do niespełnienia przez wnioskodawcę przesłanki stażu szczególnego, która to okoliczność prawidłowo została odkodowana przy dokonywaniu subsumpcji tychże ustaleń pod obowiązujące przepisy prawa materialnego. Prawidłowość wskazanych ustaleń faktycznych, zachowała aktualność także w świetle

przeprowadzonego postępowania przed sądem drugiej instancji, które nie dostarczyło podstaw do wyprowadzenia wniosku formułowanego w apelacji i przyjęcie, że apelant legitymował się na 31 grudnia 1998 roku, stażem pracy w warunkach szczególnych wynoszącym co najmniej 15 lat.

Analiza tak aktu sprawy jak i wniesionej apelacji nie pozostawia wątpliwości co do tego, że spór w sprawie dotyczył prawa do emerytury w obniżonym wieku dochodzonej w oparciu o treść art.184 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Oczywiście, jest także, że na etapie postępowania apelacyjnego spór ograniczał się do kwestii stażu szczególnego. Staż ten, jak ustalił sąd pierwszej instancji był krótszy od wymaganych 15 lat. Na wskazany okres składało się:

a) zatrudnienie od 23 lutego 1974 roku do 31 lipca 1975 roku w (...) Zakładach (...) w P.; b) praca w okresie od 1 stycznia 1992 roku do 31 grudnia 1998 roku w N. (8 lat 3 miesiące i 3 dni, uznany przez organ rentowy) oraz c) okres pracy od 27 lutego 1986 roku do 31 grudnia 1992 roku w Naftobudowie z wyłączeniem grudnia 1990 roku kiedy był zatrudniony na 1/2 etatu oraz 17 dni urlopu bezpłatnego. (5 lat 8 miesięcy i 27 dni).

W świetle powyższego, zarzuty apelacji ograniczyły się do kwestii zaliczenia także zatrudnienia wykonywanego od 1 czerwca 1983 roku do 1 czerwca 1985 roku w P. Kombinacie Budowlanym oraz podniesienie po raz pierwszy dopiero w postępowaniu apelacyjnym okresu zatrudnienia od 1969 roku do 1974 roku w Fabryce (...). Albowiem w świetle poczynionych powyżej uwag jak i treści przepisu art.184 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, twierdzenia o potrzebie zaliczenia do pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od 1 stycznia 1992 do 31 grudnia 1998 roku i dalej, należy uznać za oczywiste omyłki, skoro pierwszy z okresów został zaliczony a drugi wykracza poza cezurę ustawową.

Przechodząc do analizy przywołanych powyżej spornych okresów, stwierdzić trzeba, że uzupełniające postępowanie dowodowe przeprowadzone przed sądem drugiej instancji w istocie potwierdziło prawidłowość ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji co do charakteru pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w latach 1983 do 1985 w P. Kombinacie Budowlanym. Przesłuchany na rozprawie dnia 20 kwietnia 2016 roku świadek potwierdził, wykonywanie przez wnioskodawcę pracy ślusarsko spawalniczej. Złożone przez niego zeznania korespondowały z treścią zeznań złożonych przez świadków przesłuchanych przed sądem pierwszej instancji i w konsekwencji nie ma podstaw aby kwalifikować inaczej wskazany okres zatrudnienia niż uczynił to sąd pierwszej instancji. Stawiana przez apelującego teza o istotnej różnicy w charakterze pracy wykonywanej przez niego w rzeczonym przedsiębiorstwie w okresie od 1979 roku do 1982 i od 1983 do 1985 roku, nie znalazła potwierdzenia w treści przeprowadzonego dowodu. Oceniając materiał dowodowy dotyczący tego okresu pracy, stwierdzić wręcz należy, że przedstawione zeznania świadków, nie potwierdzające stawianej tezy dowodowej, korespondują z treścią informacyjnych wyjaśnień wnioskodawcy (k.34 akt 00:05:20 i 01:06:43) w których tenże stwierdził wprost „... wykonywałem prace ślusarskie, pracowałem w pełnym wymiarze czasu pracy. Szykowałem elementy dla spawacza „, „ ciąłem szlifierką potem szepiałem. Wykonywałem prace spawalnicze „.

Tak opisany charakter pracy, pracy łączącej zadania ślusarza i spawacza nie może, jak trafnie to ocenił sąd pierwszej instancji być kwalifikowany jako zatrudnienie w warunkach szczególnych. Czynności ślusarskie nie mają bowiem takiego charakteru a czynności przy spawaniu, nie mają cechy stałości i pełnowymiarowości.

Jak wskazano powyżej, okres zatrudnienia w Fabryce (...) nie był poddawany ocenie ani w postępowaniu przed organem rentowym ani w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Nadto zarzut ten jak i przywoływanie twierdzeń faktycznych oraz zgłaszanie dowodów miało miejsce już po upływie terminu do wniesienia apelacji, co już było wystarczającą przesłanką wykluczenia podnoszonych twierdzeń jako nowości. (art.368§1 pkt.4 k.p.c.). Nie było też jakichkolwiek przesłanek do uwzględnienia, zgłoszonego dopiero na tym etapie postępowania wniosku dowodowego o prowadzenie dowodu z zeznań świadków, na okoliczność charakteru wykonywanej pracy. Wniosku nie znajdującego uzasadnienia tak procesowego (art.368§1 pkt.4 k.p.c. i art.381 k.p.c.) jak i merytorycznego. W okolicznościach przedmiotowej sprawy, przy braku pełnej dokumentacji pracowniczej, zachowały się jednak świadectwa pracy określające okresy oraz stanowiska na jakich wnioskodawca był zatrudniony w Fabryce (...).

Wynika z nich jednoznacznie , że w Fabryce (...) wnioskodawca był zatrudniony w latach 1969 do 1974 , wpieryw jako uczeń szkoły przyzakładowej a do czerwca 1972 roku jako brakarz . A następnie od 12 sierpnia 1975 roku do 30 kwietnia 1979 roku jako tokarz i frezer a od maja 1978 roku jako pianista . W okresie tego drugiego zatrudnienia odbywał też służbę wojskową . Niespornym jest także , to iż były pracodawca nie wydał świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych na żaden z okresów zatrudnienia tak dla wnioskodawcy jak i dla któregokolwiek z pracowników zatrudnionych na przywoływanych przez niego stanowisk . Niedopuszczalność jak i bezcelowość prowadzenia dalszego postępowania dowodowego we wskazanym zakresie wynika też i z tego , że przedstawiona przez apelującego charakterystyka pracy tokarza (niezależnie w którym okresie zatrudnienia były one faktycznie wykonywane) w Fabryce (...) w P. , nie pozwalała na kwalifikowanie jej, co trafnie podnosił organ rentowy , jako prac z wykazu A dział III poz. 23. Obróbka tokarska (obróbka skrawaniem) odlewów żeliwnych na wydziale mechanicznym, nie stanowi bowiem pracy rodzajowo odpowiadającej wymienionej pozycji wykazu . Nie rozwijając z racji potrzeb orzecznich tego wątku , przywołać w tym miejscu należy argumentację zawartą w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2012 roku (...) 446/12 jak i w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 marca 2016 roku III AUa 1113/15 (portal orzeczeń sądów powszechnych) oraz Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 21 stycznia 2016 roku III AUa 768/15 / legalis/. Nie powtarzając argumentacji tam przywołanej , zaakcentować tylko należy ,że nie można stopnia uciążliwości jaka występuje przy wykonywaniu prac opisanych w wykazie A dział III poz.23 wykonywanych w odlewniach porównywać z uciążliwością występującą w wydziałach mechanicznych poza odlewniami . Przy wykonywaniu prac w warunkach w jakich pracował wnioskodawca nie występowały bowiem łącznie szkodliwości występujące w odlewniach takie jak wysoka temperatura , hałas, zapylenie i immisja gazów . Próba , innej kwalifikacji wskazanych czynności , jak to przedstawia apelant , poprzez przenoszenie wskazanych prac do branży maszynowej do której należała fabryka maszyn żniwnych , nie znajduje uzasadnienia , brakuje jak wskazano powyżej , porównywalnego poziomu szkodliwości pracy .

Podzielając wykładnię prawną , dotyczącą pracy tokarza przy obróbce odlewów żeliwnych na wydziałach mechanicznych poza odlewniami , zawartą w przywołanych orzeczeniach , mając także na uwadze to , że emerytura w obniżonym wieku z racji pracy w szczególnych warunkach jest przywilejem co rodzi konieczność ścisłej wykładni przepisów warunkujących nabycie prawa , Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Bezzasadność zarzutów apelacyjnych i brak możliwości uzupełnienia brakującego okresu stażu szczególnego tak okresem pracy w P. Kombinacie Budowlanym jak i w Fabryce (...) z racji tej , że ani pracy ślusarza spawacza ani praca tokarza (jeżeli taka w istocie wykonywał) przy obróbce żeliwa na wydziale mechanicznym , musiała skutkować oddaleniem apelacji jako bezzasadnej gdyż wyrok sądu pierwszej instancji odpowiadał prawu.